

Sygnatura akt I C 1239/22/7

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Rejonowy w Szamotułach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

sędzia Kajetan Kosterkiewicz

protokolant: sekretarz sądowy Alina Kuczak

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2023 r. w Szamotułach

na rozprawie sprawy

z powództwa Miasto P.- Zarząd (...) w P.

przeciwko A. R.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami postępowania obciąża powoda.

Kajetan Kosterkiewicz

I C 1239/22

UZASADNIENIE

Stanowiska stron:

Powód Miasto P. – Zarząd (...) w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. R. kwoty 293,50 zł wraz odsetkami ustawowymi od kwoty 284 zł od dnia 22.10.2022 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany podróżował środkiem transportu miejskiego bez ważnego biletu za przejazd w związku z czym nałożono na niego opłatę dodatkową wraz z obowiązkiem dokonania opłaty za przewóz. Na dochodzoną kwotę składa się suma 280 zł opłaty dodatkowej za przejazd środkami komunikacji miejskiej bez ważnego biletu, suma 4 zł opłaty biletowej, suma 9,50zł tytułem opłaty za monit sądowy.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. R. wskazał, że w przedmiotowym dniu próbował zakupić bilet uprawniający do przejazdu co okazało się niemożliwe z uwagi na awarię biletomatu, następnie złożył reklamację do powoda, która została zagubiona, a kolejnej reklamacji nie uwzględniono.

Ustalenia faktów:

Pozwany A. R. na co dzień zamieszkuje w K., zdarza mu się pracować w P. po którym przemieszcza się samochodem lub skuterem. Sporadycznie – do kilku razy w roku – korzysta z komunikacji miejskiej w P..

W dniu 7.10.2021 roku od godz. 9.00 wykonywał prace na terenie dawnych zakładów (...) w P. przy ul. (...) r., do pracy został przywieziony przez kolegę. Z uwagi na przedłużające się prace, swoje zadania zakończył ok. godz. 22.00 i udał się na przystanek tramwajowy przy ul. (...) r. wiedząc, że znajduje się tam biletomat, w którym będzie mógł nabyć bilet na podróż.

Przed przyjazdem ostatniego tego dnia tramwaju komunikacji dziennej linii nr 2, pozwany dokonał zakupu biletu w urządzeniu oznakowanym logotypem powoda – (...). Dokonał wyboru biletu w kwocie 4 zł, następnie za ten bilet zapłacił kartą płatniczą. Urządzenie wydrukowało i wydało powodowi potwierdzenie zakupu biletu oraz drugie potwierdzenie płatności kartą, jednakże nie dokonało wydruku samego biletu. Pozwany próbował dokonywać różnych operacji w biletomacie aby uzyskać bilet, jednakże bezskutecznie. Po chwili ok. godz. 22.25-22.30 na przystanek nadjechał ostatni tramwaj i powód wsiadł do niego.

Po kilku przystankach o godz. 22.34 powód został poddany kontroli posiadania biletu i w efekcie pracownik powoda uznając, że takiego biletu pozwany nie posiada, wystawił dokument – wezwanie do zapłaty na kwotę 280 zł i 4 zł za brak biletu. W treści tego druku wpisano: „pasażer okazał potwierdzenie zakupu biletu z dnia 7.10.2021 r. godz. 22.25 automat nr 936”.

Po kilku dniach powód udał się do punktu (...) pod Rondem (...) by wyjaśnić sytuację, jednak powiedziano mu tam, że reklamację należy przesłać pocztą zwykłą lub elektroniczną. Na otrzymanych wówczas drukach powód złożył reklamację przesyłając ją zwykłym listem nierejestrowanym. Pismo to jednakże zaginęło i nie nadano mu biegu, a pozwany otrzymał od powoda przedsądowe wezwanie do zapłaty. Po kontakcie z infolinią powoda, pozwany złożył kolejną reklamację przesyłając ją za pośrednictwem email, a następnie otrzymał nakaz zapłaty wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym, od którego złożył sprzeciw. Powód ostatecznie nie uwzględnił reklamacji pozwanego, a pozwany złożył skargę do Dyrektora (...), na którą nie uzyskał dotąd odpowiedzi.

Płatność dokonana przez pozwanego w kwocie 4 zł w dniu 7.10.2021 r. została zaksięgowana na koncie powoda i nie została zwrócona do dnia zamknięcia rozprawy.

Dowody i ich ocena.

Powyższe fakty Sąd Rejonowy ustalił na podstawie niniejszych dowodów: wezwanie do zapłaty k. 9v, wezwanie do zapłaty k. 9, odwołanie k. 37-40, odpowiedzi na reklamację k. 47-48, potwierdzenie płatności k. 76v, potwierdzenie zakupu biletu k. 77v, potwierdzenie transakcji kartą k. 77v, zeznania pozwanego k. 88-89.

Dołączone do akt sprawy kserokopie dokumentów nie były kwestionowane przez strony i potwierdzały istnienie oryginałów o tożsamej treści. Pozwany nie zaprzeczył awarii biletomatu oraz zaksięgowania wpłaty ani nie odniósł się do tej okoliczności, stąd fakty te uznano za udowodnione zgodne z twierdzeniami pozwanego, albowiem wynikały też z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 230 kpc).

Uzasadnienie prawne:

Podstawy prawnej wywodzonego przez powoda roszczenia poszukiwać należy w treści przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz.U. z 2015 r., poz. 915 j.t.). W myśl art. 16 ust. 1 ustawy, umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia - przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. Z kolei art. 33a pkt 3. ustawy stanowi, że w razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty.

Celem ujednolicenia zasad organizacji transportu miejskiego, powód - Miasto P. sporządziło Regulamin przewozów określający warunki obsługi podróżnych oraz przewozu osób i rzeczy w komunikacji miejskiej (lokalnym transporcie zbiorowym) organizowanej przez zarząd transportu miejskiego w P. - w postaci zarządzenia Nr (...) Prezydenta Miasta P. z dnia 28.09.2016r.

Stosownie do treści § 10 ust. 1 załącznika do rozporządzenia, pasażer ma obowiązek posiadania w czasie przejazdu ważnego dokumentu przewozu. Ważnym dokumentem przewozu jest m.in. skasowany bilet papierowy (§10 ust 2 pkt 3). W myśl § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu, (...) stosuje rodzaje biletów jednorazowych wg obowiązującej uchwały Rady Miasta P. w sprawie wysokości opłat za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym. Wszystkie bilety jednorazowe wskazane w uchwale Rady Miasta P., występują w formie biletu papierowego sprzedawanego w sieci sprzedaży tradycyjnej, biletu papierowego drukowanego z biletomatu w pojeździe, biletu pozyskanego za pomocą telefonu komórkowego oraz biletu papierowego sprzedawanego przez kierowcę na liniach organizowanych w ramach porozumień międzygminnych.

Natomiast zgodnie z treścią § 37 ust. 4. Regulaminu, Bilety jednorazowe są ważne:

1) w przypadku biletów papierowych sprzedawanych w sieci sprzedaży tradycyjnej oraz zakupionych w biletomatach w pojeździe – od momentu skasowania w kasowniku przez czas podany na bilecie; 2) w przypadku biletów zakupionych u kierowców na liniach organizowanych w ramach porozumień międzygminnych – od momentu sprzedaży przez kierowcę do czasu podanego na bilecie; 3) w przypadku pozyskania biletu elektronicznego za pomocą telefonu komórkowego – do czasu określonego w bilecie elektronicznym

Natomiast **§ 6 Regulaminu stanowi, że** operatorzy zobowiązani są do utrzymywania w sprawności technicznej kasowników, czytników, automatów biletowych oraz systemów monitoringu wizyjnego zainstalowanych w pojazdach.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że nie była sporna między stronami okoliczność uszkodzenia biletomatu, powód nie kwestionował postulowanych przez pozwanego faktów, które miały też swoje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach ale i w dokumentach dołączonych do akt sprawy. Pozwany wiedział też, że biletomat winien wydrukować mu trzy dokumenty: potwierdzenie transakcji, potwierdzenie płatności i bilet, a dysponował jedynie dwoma pierwszymi, bowiem trzeciego automat nie wydrukował.

Spór pomiędzy stronami sprowadza się zatem do rozstrzygnięcia, który z podmiotów ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie biletomatu i czy w razie takiej awarii na konsumencie spoczywa obowiązek poszukiwania innego źródła zakupu biletu i jak daleko ten obowiązek sięga.

Sąd zauważa, że skoro powód jako realizator transportu miejskiego, umożliwia zakup biletu w stacjonarnym biletomacie, winien przedsięwziąć takie czynności, które zapewnią sprawność działania tego urządzenia, a w razie jego awarii – dokonywać prokonsumenckiej wykładni art. 16 ust. 1 ustawy Prawo przewozowe i własnego Regulaminu przewozu, w szczególności wówczas gdy z okoliczność sprawy wynika w sposób oczywisty, że konsument podejmował próby zakupu biletu, nieudane z uwagi na niezależną od niego awarię: za bilet zapłacił, ale go nie uzyskał. Nie sposób uznać za pozostające w zgodzie z zasadami współzycia społecznego nakładanie na konsumenta opłaty dodatkowej za brak biletu w sytuacji gdy ten brak spowodowany jest wyłącznie nieczynnym urządzeniem zależnym od przedsiębiorcy gdy nie ma realnej możliwości zakupu biletu w innym pobliskim miejscu. Konsument jako słabsza strona umowy – mając świadomość i wiedzę o udostępnionym przez przedsiębiorcę biletomacie ma prawo oczekiwać jego sprawnego działania, szczególnie gdy jest to jedyny taki obiekt na dużej przestrzeni i zakup biletu w innym punkcie jest znacznie utrudniony. Argument przedsiębiorcy o obowiązku zakupu biletu w innym miejscu miałby znaczenie jedynie wówczas, gdyby dokonanie takiego zakupu nie było utrudnione, a więc gdy w bliskiej okolicy w chwili ustalenia że automat jest uszkodzony można zakupić bilet w sklepie, w pojeździe lub innym biletomacie (w sprawie niniejszej ok godz. 22.30). Takich urządzeń w pobliżu jednakże nie zainstalowano, a powód - poza własnymi twierdzeniami - nie wykazał by w okolicy działał sklep z biletami o tak późnej porze, nie wskazywano z kolei by taki bilet można było zakupić w pojeździe.

Rozstrzygnięcie powołanej kwestii powinno nastąpić także przy uwzględnieniu szczególnej okoliczności niniejszej sprawy - zainkasowania przez powoda należności za bilet. Znamiennie jest bowiem, że pozwany konsument dokonał płatności w wysokości 4 zł tuż przed odjazdem tramwaju, a powód do dnia zamknięcia rozprawy kwoty tej pozwanemu nie zwrócił. Skoro opłata została zainkasowana i zaksięgowana, a usługa za tą opłatę wykonana to niezrozumiałym jest domaganie się przez powoda powtórnej opłaty i nadto kary dodatkowej. Trudna do zaakceptowania jest sytuacja,

w której to wyłącznie na konsumenta nakładana jest odpowiedzialność za uszkodzone urządzenie powoda, a jego reklamacje nieuwzględniane z przyczyn natury formalnej, bez wglądu w zastaną sytuację. Skoro pobrano opłatę za przewóz

i go wykonano, stąd roszczenie powoda w takiej sytuacji nie zasługuje na ochronę i podlega oddaleniu. Wprawdzie Regulamin przewozu dla uznania przejazdu za opłacony wymaga skasowania biletu, jednakże możliwe jest to tylko wówczas gdy ten bilet – po jego sprzedaży – zostanie konsumentowi wręczony. Gdy sprzedający tego biletu nie wyda, nie sposób wówczas wymagać na konsumentenckie by dokonał jego skasowania.

Dodatkowo – jak wynika z przywołanych norm Regulaminu przewozu – obowiązujące w chwili zdarzenia zapisy Regulaminu powoda (jak również zapisy obecne) nie przewidują opcji korzystania z biletów zakupionych w biletomatach stacjonarnych, które przecież powód udostępnia. Zarówno w § 37 jak i w § 6 Regulaminu przewidziano możliwość zakupu biletu w biletomacie w pojeździe oraz obowiązek utrzymywania takich urządzeń w pojeździe w należytych stanie. Zapisy Regulaminu pomijają jednakże bilet zakupiony w biletomacie stacjonarnym (nieznajdującym się w pojeździe). Z ustanowionych przez powoda zasad wynika zatem, że w przypadku biletu zakupionego w biletomacie w pojeździe, należy go skasować, ale brakuje takich zapisów w przypadku zakupu biletu w biletomacie stacjonarnym – a więc znajdującym się poza pojazdem. W takiej sytuacji trudno zrozumieć w jaki sposób powód uznaje za prawidłowo wniesioną opłatę za przejazd skoro jego regulamin jest w tym zakresie niepełny i wprowadza konsumenta w błąd. Jest to kolejna podstawa do uznania roszczenia powoda za niezasadne. Nie sposób obciążać bowiem konsumenta odpowiedzialnością za braki regulaminu powoda stanowiącym wszak treść umowy pomiędzy stronami.

Rozstrzygnięcie o kosztach.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, uznając że powinien je ponieść powód jako strona przegrywająca sprawę w całości. Pozwany nie postulował poniesienia jakichkolwiek kosztów postępowania, które należałoby zasądzić na jego rzecz.

sędzia Kajetan Kosterkiewicz